

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „5 „ i należność stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

# AFISZ

## TEATRALNY.

Rok 1872.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.  
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.  
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.  
Prenumeratę przyjmuje Administracja Drukarni „Czasu“, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

### Kraków dnia 6 Stycznia.

— W niedzielę *Córka Putku*, pierwszy raz wystąpi w roli Tonia p. Zakrzewski.

— Z dalszemi uwagami *Kraju* o „Hamlecie“, pomimo najlepszej woli, niezupełnie zgodzić się możemy. Zbyt tam pobieżnie rozbrana jest gra p. Ładnowskiego, aby nas recenzent przekonał, co w niej brakowało. Ogólnikami takich ról się niezbywa. Najzupełniej zaś pojąć nie możemy, uczynionego Hamletowi i Ofelii zarzutu, że niezdolali zapanować nad kaszlem, chustką i nosem publiczności! Raczej możnaby mieć o to żal do aury, która tyłu w tych czasach ludzi nabawia kataru, jak do aktorów występujących w tych dwóch głównych rolach; raczej do dyrekcyi, że nie kazała między antraktami rozdawać słazowych cukierków. Żart jednak na bok, słusznie i sumiennie, zarzut ten, nawet pod tą formą, stosować się winien, nie do aktorów, ale do publiczności. Nie ma tu środka, na Hamlecie inteligentna publiczność, albo powinna gwizdać i opuścić salę, albo z uwagą słuchać, chociażby gra nie odpowiadała wszystkim wymaganiom. Kaszel, chustka i nos wchodzące w grę na przedstawieniu Hamleta, to doprawdy nie grzech aktorów, ale wielki grzech publiczności, która nie z poczucia estetycznego, ale dla renomy idzie na sztuki Szekspira. Ileż razy widzieć można w Niemczech Hamleta lub inną sztukę Szekspira graną nierównie słabiej, jak na naszej scenie, a przecież i na takich przedstawieniach uwaga publiczności jest natężoną, a żaden krytyk, nie śmie wezwać na pomoc kaszlu, chustki i nosa. W Burgu nawet byliśmy świadkami, tak mało znakomitego przedstawienia Hamleta, że nasz towarzysz, pierwszorzędny krytyk tegoczesny, nie mógł do końca dosiedzieć i opuścił salę, ale ani on, ani pozostała publiczność nie objawiali krytyki kaszlem i ucieraniem nosa; przeciwnie publiczność do końca przypatrywała się w milczeniu niezbyt fortunemu przedstawieniu arcydzieła.

Na uwagi o p. Fiszerze w roli Horacego zgadzamy się zupełnie, jakżeż o p. Skapskim w Laertesie. Niegodnem było inteligentnego artysty, jakim jest p. Fiszer, tak niedbale odegrać rolę Horacego; musiał to zrozumieć p. Fiszer, skoro na drugie przedstawienie, lepiej się ucharakteryzował, przyzwocić grał i już więcej wyglądał na najbliższego przyjaciela Hamleta. Co się zaś tyczy Laertes, to pomimo żalu, że się ta rola p. Skapskiemu nie udało, przypomnieć musimy i publiczności i krytyce krakowskiej, iż byłoby to złudzeniem, myśleć, że w Krakowie, wszystkie role w takich sztukach jak *Hamlet*, mogą być kiedykolwiek, odpowiednio obsadzone.

— Pan Krystyn Ostrowski nadesłał zarządowi tłumaczenie swoje *Antoniusz i Kleopatra* Szekspira.

— Na konkurs hr. Łubińskiego i Zarządu, nadesłano w ogóle sztuk dwanaście. Komisya konkursowa zbierze się w tych dniach.

— Pan Rapacki nadesłał plan repertoiru sztuk, w których mniej-więcej chce tu na wiosnę wystąpić. Dołączamy go tu: *Zubożały Pan*, dwuaktowa nowa sztuka; *Skąpiec*, *Kupiec Wenecki*, *Ostatnie pożycie* 1 akt, *Samoluby*, *Uriel Acosta*, *Panie Kochanku*, *Radziwił w gościnie*, *Zbójcy*, *Anna Oświęcimówna*, *Narcyz*, *Falszywi poczciwcy*, *Nasi najserdeczniejsi*, *Starzy Kawalerowie*, *Safanduly*, *Hamlet*, *Ryszard III*, *Gracz*, *Pracowici Próżniacy*, a co nowego jeszcze przy-

będzie, to napisze.

— W ostatnim numerze *Tygodnika Ilustrowanego*, czytamy zajmującą i na znajomości rzeczy opartą korespondencję z Krakowa o teatrze, którą tu w głównych ustępach przytaczamy:

„O komitecie teatralnym donieść wam mogę: Rozdzielił on się na trzy sekcye, a głównem jego zadaniem będzie odczytywanie utworów oryginalnych dla sceny nadsyłanych. Odrzucenie ich przez komitet, będzie tarczą przeciw zarzutom autorów, iż sztuk tych grać nie chce dyrekcyja. Drugą czynnością komitetu będzie ustanowienie tentyemy dla autorów. Pan Koźmian chce płacić „widowiskowe“ autorom, i gdzie tylko o wysokość onego. Celem bliższego wytknięcia punktów umowy, komisya wyznaczyła Asnyka, Anczyca i Estreichera, aby porozumieli się z dyrektorem. Trzecią czynnością komisyi będzie udzielanie uwag nad widowiskami, wystawą i grą, które pojawiając się w sposobie doradczym, informującym, nie skrepują wolności działania dyrektora.

Obszerniejszy był zakres czynności komitetu za czasów Chełchowskiego i Meciszewskiego; ale ówczesny komitet był z ramienia rządu, zdawał miesięczne sprawozdania, należał do układu repertuaru, a członkowie obowiązani byli do kolejnego codziennego uczęszczania na teatr i spisywania dziennika widowisk. Komitet ówczesny był władzą, dzisiejszy zaś tylko doradczą, wybrany przez dyrektora, który zarówno pragnie dobra sceny, jak umie trafnie nią kierować. Takiego kierownika żadna scena od czasu Meciszewskiego nie miała. Czy kiedy dorówna on świetnym rezultatom działalności i znawstwa Meciszewskiego, to dopiero czas okaże. Komitet otrzymał obecnie pięć sztuk oryginalnych, celem zawyrokowania, a żali je grać. Między temi: *To moja zemsta* dr. w 3. a. przez Wład. P. i farsa wierszem w 1. a. p. t. *W obec męża* przez Wład. S., wcale udatna. Niezależnie od ocenienia sztuk w ciągu roku nadsyłanych, czynny będzie inny komitet specjalny, rozpoczynający konkursowe utwory nadesłane po dzień 1 Stycznia 1872 r. Utworów tych dotąd pojawiło się niewiele, ale przybędzie ich więcej zapewne do dnia zamknięcia konkursu. O ile wiem, nadesłano sztuki następujące: 1) *Skarby i upiory*, czyli Krakowiacy i górale część III, komedia ludowa w trzech częściach. 2) *Pod Feniksem*, komedia w 3 a. prozą, nadesłana z Paryża. 3) *Na Ukrainie*, tragedia wierszem. 4) *Przeor paulinów*, dramat z XVII w. wierszem. 5) *Zalotnica*, dramat w 5. a. w. 6) *Pożytywni*, kom. w 4. a., poruszająca temat nadzwyczaj bolesny, temat który niedawno Przegląd tygodniowy ochrzcił wyrazami „My i Wy“ — tylko że owi „My“ w nieuroczym tam świetle prawdy odfotografowani.

O dzisiejszej dyrekcyi teatru nie chciałbym jeszcze pisać. Chwalić staranność, chwalić pracę artystów, byłoby przedwczesnem. Nowa dyrekcyja zabiegliwa jest, bo jast nową. Widowiska są świetne, publiczność ocenia to, bo przepelnia każde widowisko. Wytrwania tylko, wytrwania! Koźmian umie zjednywać sobie publiczność nie tylko starannością wystawy, ale kierownictwem pisma, które zowie się *Afisz*. Na każdodziennym afiszu wyczytujemy po drugiej stronie wiadomości teatralne, które publiczność rozechwytuje i nawyka przez to do zajmowania się sceną nawet po za murami teatru. *Afisz* jestto coś w rodzaju Kuryerka teatralnego, który od lat trzech wydaje Miłaszewski we Lwowie. *Afisz* atoli o tyle wyższy, że nie po-

pochlebia Koźmianowi, nieraz i przygani, gdy Kuryerek teatralny lwowski stacza boje namiętne z przeciwnikami Miłaszewskiego, których jest niemała falanga.

Przez powstanie *Afisa* pomnożyła się liczba czasopism.

### TEATRA ZAGRANICZNE.

**Drezno.** Dawano tu w ostatnich dniach „Księcia niezłomnego“ *Calderona de la Barca* podług przekładu A. W. Schlezla w przeobrażeniu *Karola Gutzkowskiego*. Teatr był przepelniony.

**Temeswar.** Dnia 11 b. m. dawano z powodzeniem tragedję *Murada Effendi* p. t. „*Marino Falieri*“.

### ROZMAITOŚCI.

— Dnia 1go grudnia otworzono wystawę obrazów stowarzyszenia Artystów w Wiedniu, obok arcydzieł *Kaulbacha* zwracają na siebie uwagę zbiory *Fellnera*.

— Adelina Patti opuszcza Moskwę, udając się do Petersburga. W Moskwie benefis jęj przyniósł 37.768 fr., prócz tego rzucono jęj przeszło 300 wieńców i bukietów oraz przywołano 48 razy. Podobnego powodzenia nie doznała dotąd żadna śpiewaczka.

— *Nowy Aladin* opera buffo w 3 aktach Hervego przedstawiana, jest w Paryżu z wielkiem powodzeniem.

— W Wiedniu czynią przygotowania do nowj opery Rubinsteina, p. t. *Feramors*.

— Wyszła pierwsza część nowego dzieła Dorego: *London a Pilgrimage*.

— Dla lubowników skocznej muzyki pożądaną zapewne będzie wiadomość, że ulubiony Galop *Enivrement* kompozycji Henryka Tomkowicza, wyjdzie niebawem z druku, nakładem księgarni Wildta.

— W Wiedniu wykonano po raz pierwszy oratorium Fr. Liszta: *Chrystus*.

— W Paryżu zawiązało się towarzystwo muzyczne pod nazwą *Société classique*. Należą doń najznakomitsze siły muzyczne, które salon *Erarda* obrały sobie za miejsce popisu.

— Zachariasiewicz ukończył 4 nowe powieści. Tytuły ich są: *Albin*, *Niedokończony telegram*, *Herbata*, *Opinia parafialna*.

— Deotyma pisze dramat stosując się w nim do wymagań scenicznych.

— Chęciński pracuje nad nową komedią.

— Za sprzedaną część klejnotów i kosztowności, otrzymała cesarzowa Eugenia 80,000 funtów szterlingów. Do sprzedarzy tej jednak nie zmusiła ją potrzeba pieniędzy, bo wiadomo, że majątek Bonapartych wynosi 400 milionów fr.

— Znakomity skrzypek Lauterbach otrzymał od cesarza austriackiego order Franciszka Józefa.

— Śpiewaczka Lucca powróciła do Berlina z Petersburga, gdzie z entuzjazmem była przyjmowana. Przy ostatnim jęj występie w operze *Fra-Diavolo* odwiedzili ją na scenie car oraz księżęta dworu.

— Znany skrzypek Edward Remenyi bierze w posagu za swą żoną p. Fay 125,000 fl.

— Deotyma napisała balladę, p. t. *Powrót gołębia*.





Abonament Nr. 23.

Nr. porządkowy 43.

# TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 6<sup>go</sup> Stycznia 1872 r.

Po raz trzeci:

2 akta dramatu po francuzku przez Adama Mickiewicza napisane,  
oddane wierszem na język polski przez T. Olizarowskiego.

# KONFEDERACI BARSCY

## OSOBY:

Wojewoda — — —	Pan Zboiński.	Burmistrz miasta Krakowa	Pan Zamojski.
Hrabina, córka Wojewody	Pani Hoffman.	Miecznik — — —	Pan Eker.
Hrabia Adolf, syn Wojewody,		Szlachcic — — —	Pan Lidke.
brat Hrabiny — — —	Pan Holtzman.	Zbroja, nadzorca lasów kró-	
Generał Gubernator — — —	Pan Skąpski.	lewskich — — —	Pan Siedlecki.
Kazimierz Pułaski — — —	Pan Benda.	Seid { Tatarzy ze służby	Pan Bogucki.
De Choisy, Oficer francuzki	Pan Marzeński.	Jussuf { Wojewody	Pan Pichor.
Ojciec Marek — — —	Pan Ładnowski Bol.	Oficer — — —	Pan Szmorliński.
Doktór, Agent dyplomatyczny		Dworzanin — — —	Pan Glikson.
moskiewski — — —	Pan Fiszer.	Lokaj 1. — — —	Pan Błoński.
Starosta — — —	Pan Ładnowski A.	Lokaj 2. — — —	Pan Szmorliński.
Starościna — — —	Pani Wolska.		

Górale Karpatcy — Strzelcy — Żołnierze francuzcy — Kozaki — Panie.

Rzecz dzieje się w Krakowie i w okolicach, 1772 r.

Rozpocznie przedstawienie **Potpourri** pod tytułem **Żart Muzyczny**,  
wykonany przez orkiestrę na scenie. Następnie orkiestra odegra **Polonez**  
a między 1ym a 2gim aktem tercet z **Maryi Stuart** Donizettego.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie 7.